



MULTIMEDIALNE
PRZEDSZKOLE
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



26 Tydzień

W marcu jak w garncu - przednówek



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



XXVI. TEMAT TYGODNIA: W MARCU JAK W GARNCU – PRZEDNÓWEK

Dzień tygodnia: 1

Temat: Żegnaj bałwanku

Opowiadanie pt. Do widzenia bałwanku Cz.Janczarskiego

*Ktoś zastukał w szybę. Uszatek szybko pobiegł do okna.
-To ja stukam! – zawołał Kogucik. – Chodź ratować Bałwanka!
Miś wybiegł na dwór.
-Co się stało? – spytał zaniepokojony.
-Nasz przyjaciel Bałwanek zaraz utonie... – szepnął przerażony Kogucik.
Uszatek rozejrzał się wokół. Bałwanka nie było na dawnym miejscu.
Spojrzał Uszatek w stronę rzeki i otworzył pyszczek z przerażenia.
Środkiem rzeki płynęły kry. Na jednej z nich stał Bałwanek. Trzymał w ręku stary kapelusz i dawał nim jakieś znaki.
Miś i Kogucik pobiegli w stronę rzeki.
-Bałwanku, gdzieś ty zawędrował! Utoniesz! – krzyczał Uszatek.
Ale Bałwanek nie miał wcale zmartwionej miny, uśmiechał się do przyjaciół z daleka. Poprzez szum wody i trzaskanie kry wołał:
-Do widzenia, przyjaciele! Płynę do kraju pani Zimy! Wiosna się zaczyna! Muszę was opuścić!
Długo stali na brzegu Miś i Kogucik. Uszatek powiewał chusteczką. A Bałwanek machał kapeluszem.
Kra, niosąca Bałwanka na rwącej fali, znikła za zakrętem rzeki..*

Dzień tygodnia: 2

Temat: Kapryśny marzec

Wiersz pt. Marzec , aut. I. Suchorzewska

*To marcowi zima w głowie,
to wiosenne harce.
Chce być lutym, albo kwietniem,
byleby nie marcem!*

*Śniegiem prószy, a po śniegu
deszczem tnie ukośnie.
Czy to wiosna? Czy to zima?
Po prostu przedwiośnie.*

*Choć z dniem każdym coraz wcześniej
słoneczko rozbłyśnie,
choć z pod śniegu się wychyla
najpierwszy przebiśnieg,
marzec boczy się na wiosnę,
marzec już nie czeka i lodową krą odpływa
po zburzonych rzekach.*



Dzień tygodnia: 3

Temat: Psotna pogoda

Opowiadanie O marcu, pannie Julianie i o ptaszku –L. Krzemienieckiej

Zbudził raz marzec pannę Julianę.

- Spójrz, jak słoneczko błyszczy poranne! Idźże czym prędzej na spacer miły. Już wszystkie panny to uczyniły.

Pyta Julianna tuż przed okienkiem:

- A jaką, Marcu wziąć mam sukienkę?

- Weź tę leciutką, tę w kwiatki, zwiwną, pogoda ładna będzie na pewno. I kapelusik – ten z różyczkami. I pantofelki – te z dziureczkami.

Biegnie Julisia wesoła taka, zdejmując lekką suknię z wieszaka.

Bierze kapelusz pełen różyczek. Frr... już wybiegła.

Mknie przez uliczkę i myśli sobie:

„Pójdę w aleję, już się tam wiosna na drzewach śmieje”

Lecz marzec psotnik pannę dogania, chmurami szybko niebo zasłania. Namieszał deszczu i chlusną z cebra. Biją biczycami śliczne ze srebra. Panna Julianna narobi krzyku:

- Ej, psotny Marcu, psotny deszczyku! – Mój kapelusik nie na deszczu!

I frr ...pobiegła przebrać się jeszcze. Wzięła parasol, czapkę na słoty.

- Nic mi już teraz marcowe psoty!

Lecz Marzec psotnik pannę dogania. Szepnął coś słonku, bo się wyłania i tak przygrzewa i tak przypieka. Z panny pot spływa, panna narzeka:

- Ej nie na słońce grube ubiory. Ależ ten Marzec do psoty skory!

Miesza jak w garncu słońce i deszcze. Pójdę się chyba przebrać raz jeszcze.

Znów się przebrała, biegnie z podwórka. Ujrzał ją ptaszek, ten w szarych piórkach i ćwierknął głośno:

- Dziwie się pannie, że piórka zmienia tak nieustannie. Ja, kiedy deszczyk mam na ogonku, wysycham sobie na słonku.

Dzień tygodnia: 4

Temat: Marzec czarodziej

Piosenka Marzec- czarodziej – aut. sł. A Berna, muz. Z. Ciechan

1.Chodzi marzec- czarodziej
po chmurach, po lodzie.
Aż tu nagle pokus – pokus:
I już pączki na patyku,
i już trawka na śnieżniku.
Och ten marzec – czarodziej!

2.Chodzi marzec – czarodziej
Po chmurach, po lodzie.
Aż tu nagle pokus – pokus:
słońce rzuca swe błyskotki,
Że aż mruczą bazie – kotki
Och ten marzec – czarodziej!

3.Chodzi marzec – czarodziej
Po chmurach, po lodzie.
Aż tu nagle pokus – pokus:
Przez kałuże skaczą kaczki,



*Żółte kaczki – przedszkolaczki.
Och ten marzec – czarodziej!*

Dzień tygodnia: 5

Temat: *O czym szumi ozimina ?*

Wiersz B. Lewandowska *Wiosna tuż, tuż...*

*Już ozimina szumieć zaczyna ,
że nie powróci mróz.
I po tym można od razu poznać,
że wiosna jest tuż, tuż.*

*Śpiewa skowronek, dźwięczy jak dzwonek,
Że gniazdo ma wśród zbóż.
I po tym można od razu poznać,
Że wiosna jest tuż, tuż.*

*Krążą nad domem boćki znajome,
Goście zza siedmiu mórz.
I po tym można od razu poznać,
że wiosna jest tuż, tuż.*

